

BIULETYN KOWIEŃSKI**WILBI**

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr.

Wilno, dnia 6 maja 1933 r.

856.

Treść numeru:**I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.**

Dział. Str.

- | | | |
|---|----|----|
| 1. "Musy Vilnius" o uroczystościach wileńskich.- | I. | 1. |
| K r o n i k a . | | |
| 2. "Musy Vilnius" o niewłaściwym zachowaniu się nauczyciela polskiego w Oranach.- | " | " |
| 3. "Musy Vilnius" o odczycie prof.M.Birżyszki w Rydze.- | " | " |
| 4. Zatarg polsko-litewski a parlament szwedzki.- | " | 2. |
| 5. Poselstwo niemieckie w Kownie a akcja Żydów litewskich.- | " | " |
| 6. Przyjazd nowego posła austriackiego do Kowna.- | " | " |

**III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.**

- | | | |
|---|------|---|
| 7. "Lietuvos Aidas" o nadprodukcji inteligencji na Litwie.- | III. | " |
| K r o n i k a . | | |
| 8. Redukcja budżetu teatru państwowego.- | " | " |

x x
x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Musy Vilnius" o uroczystościach wileńskich. "Musy Vilnius" Nr.12/V.1933/. Wzmianka p.t. "Parada - demonstracja". Streszczenie:

W dniu 21 kwietnia r.b. Piłsudski zorganizował w Wilnie defiladę 35 tys. wojska. Uroczystość ta została zorganizowana pod pozorem uczczenia 14-ej rocznicy odebrania Wilna od bolszewików lecz właściwie, jak poinformowało ~~nas~~ Radjo Wileńskie, miała na celu zademonstrowanie, iż Polska nikomu Wilna nie odda.

Zaraz po Bożem Narodzeniu agenci Warszawy z Wilna oraz przy pomocy Polaków kowieńskich rozpowszechnili pogłoskę, iż Piłsudski odda Litwie Wilno. Następnie powstała koncepcja związku państw bałtyckich, a Litwa była przekonywana, iż o ile ona nie będzie mówiła o Wilnie, w takim razie dzięki związkowi bałtyckiemu Warszawa sama odda je Litwie.

W dalszym ciągu zjawił się w Litwie niejaki Ks, rzekomo w celu prowadzenia narad "z kim należy" lecz okazał się nie tak hojny, jak agenci Warszawy. Pozatem p.Cielens z Rygi począł grozić Litwie, iż o ile nadal będzie się ona sprzeciwiała kombinacji związku bałtyckiego, w takim razie Polska okupuje Litwę.

Niedawno z Wilna przybył niejaki Kr., który namawia do nawiązania stosunków z Wilnem lecz z wyraźnym warunkiem, że Wilno nazawsze pozostanie przy Polsce. Gdy wreszcie żadne namowy ani pogróżki nie zdołały ugiąć Litwy, Piłsudski poczyna grozić otwarcie i pobrzękując szabelką w Wilnie, każe swej prasie pisać, iż prowadzi narady polityczne ze swym premierem Prystorem oraz ministrem Spraw Zagr.Beckiem.

A więc ukórzcie się Litwini.

Jednak wśród Polaków wileńskich znaleźli się i tacy, którzy wskazali na istotną wartość tego pobrzękiwania szabelką, przypominając, iż pisma wileńskie, poświęcając 4 arkusze na opis uroczystości, 8 arkuszy poświęcić musiały na spis bankrutujących majątków.

Litwini nie dali się zwieść obietnicom polskim, nie ulękli się brzękania szablą, więc też nie ulęką się jeszcze ostrzejszych prowokacyj, które tak przypadły do gustu Piłsudskiemu i jego agentom.-

K r o n i k a .

"Musy Vilnius" o niewłaściwym zachowaniu się nauczyciela polskiego w Oranach. "Musy Vilnius" Nr.12 /V.1933/: Na stacji Orany /w odległości 5 klm.od linii administracyjnej istnieje polska szkoła powszechna. Pomimo, że do szkoły tej uczęszcza dużo dzieci litewskich /dla braku szkoły litewskiej/, tamtejszy nauczyciel prowadzi wykłady wyłącznie w jęz.polskim.

W styczniu 1933 r. wszyscy uczniowie i uczennice Litwini powrócili ze szkoły do domu z wystrzyżonymi /maszynką/ pasami włosów na głowie. Uczynił to nauczyciel, pragnąc, jak oświadczył "zaznaczyć Litwinów". Rodziców, którzy w celu wyjaśnienia sprawy udali się do szkoły, nauczyciel nie przyjął.

Dziatwa litewska płacze i nie chce iść do szkoły polskiej lecz policja przy pomocy kar zmusza je do tego.-

Musy Vilnius o odczycie prof.M.Birżyszki w Rydze. "Musy Vilnius" /Nr.12.V.1933/: Wygłoszony w Rydze odczyt prezesa związku Wyzw.Wilna prof.M.Birżyszki o Litwie i jej sąsiadach ogromnie nie podobał się agentom Warszawy, którzy nazwali go "wodnistym, nieprofesorskim, hitlerowskim" i t.p.

Tymczasem prasa ryska wcale inaczej ocenia ten odczyt. "Siegodnia" pisze: "Prof.M.Birżyszka jest jednym z najwybitniejszych działaczy naukowych i społecznych dzisiejszej Litwy, który łączy w sobie głębokie wiadomości filozoficzne i historyczne ze zdolnościami politycznymi.To też odczyt jego o głębokiej treści był b.ciekawy".

"Lietuvos Balsa" pisze:"W ciągu dwóch godzin słuchaliśmy odczytu i słuchalibyśmy go jeszcze drugie tyle, gdyż był on ciekawy, żywy i przekonujący. Z wyrażonemi przez prof.Birżyszkę myślami nie zgodzić się nie było można. Dzięki odczytowi wiele niezrozumiałych kwestyj i tajemnic politycznych stały się jasnymi".

Powstaje pytanie, dlaczego tym, którzy odczyt słyszeli - przypadł on do gustu, zaś tym, którzy go nie słyszeli - nie podobał się?

Jeszcze przed przybyciem prof. Birżyszki do Rygi, agenci Warszawy rozpowszechnili tam pogłoskę, iż przyjedzie hitlerowiec. Ci, którzy pomimo wszystko na odczyt przyszli, przekonali się, iż "hitleryzm" Birżyszki polega na tem, że poważnie on liczy się z niebezpieczeństwem hitleryzmu i nawołuje, by narody bałtyckie poważniej pomyślały o niepodległości Białorusinów i Ukraińców i nie pozwoliły tu wyprzedzić się Hitlerowi. In. słowy prof. Birżyszka poruszył kwestję solidarności narodów bałtyckich i Litwinów z Ukraińcami i Białorusinami, czego tak bardzo obawia się imperjalistyczna Polska.

Oto przyczyna niezadowolenia Polaków, która jednak wywołała zadowolenie wśród Łotewskich Białorusinów i Litwinów, dla których też ten odczyt był przeznaczony.-

Z a t a r g p o l s k o - l i t e w s k i a p a r l a m e n t s z w e d z k i . "Lietuvos Žinios" /Nr.100.V.1933/:Parlament szwedzki odrzucił wniosek b. burmistrza stokholmskiego Lindhagena w sprawie zwrócenia się do rządu z prośbą o inicjatywę w kierunku ostatecznego rozstrzygnięcia konfliktu polsko-litewskiego.-

P o s e l s t w o n i e m i e c k i e w K o w n i e a a k c j a Ż y d ó w l i t e w s k i c h . Prasa kowieńska /z 4.V.1933/:3 maja zastępca posła niemieckiego w Litwie radca poselstwa Werkmeister został przyjęty przez ministra Spraw Zagr. dr. Zauniusa, u którego interwenjował w sprawie rzekomej akcji Żydów litewskich przeciwko regime'owi hitlerowskiemu w Niemczech. M.in. radca Werkmeister oskarżył prasę żydowską w Litwie o nieprzyjazną akcję względem Niemiec oraz o poniżanie ich imienia. Wkońcu radca podkreślił, iż rozpoczęty obecnie przez Żydów litewskich bojkot towarów niemieckich bardzo szkodzi dla polepszenia stosunków litewsko-niemieckich.

Również 3 maja członek poselstwa niemieckiego Forner złożył skargę w M-stwie Spraw Wewn. w sprawie napisu umieszczonego u wejścia do fabryki "Immalin" Głuchowskiego przy Szosie Wilkomierskiej. Napis ten w języku niemieckim "wstęp dla Niemców z Rzeszy wzbroniony" wywołał w poselstwie niemieckim wielkie oburzenie.

Tegoż dnia policja afisz z tym napisem usunęła z parkanu fabrycznego, a komendant miasta za podżeganie jednej części ludności przeciwko drugiej ukarał Głuchowskiego grzywną w wys.500 litów z zamianą aresztu na 2 tygodnie.-

P r z y j a z d n o w e g o p o s ł a a u s t r j a c k i e g o d o K o w n a . "Echo"/Nr.120.V.1933/:3-go maja przybył do kowna nowy poseł austriacki w Litwie Tauschitz, którego stała rezydencja znajduje się w Berlinie.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t u v o s A i d a s" o n a d p r o d u k c j i i n t e l i g e n c j i n a L i t w i e . "Liet.Aidas" Nr.99 z 4.V.1933 r. Art.p.t."Szkodliwa ustepliwość". Streszczenie:

Coraz częściej zaczyna się mówić na Litwie o nadprodukcji inteligencji. Gdy zaś wypadnie wykonać pracę, wymagającą więcej doświadczenia i sprytu, to odpowiedniego człowieka niezawsze znaleźć można. Zjawisko to tłumaczy się tem, że namnożyło się na Litwie i wciąż się mnoży mnóstwo posiadaczy dyplomów, wśród których jednak zbyt mało jest ludzi naprawdę wykształconych. W związku z tem należałoby położyć kres zbytnej ustepliwości pedagogów w szkołach litewskich, którzy stawiają dobre stopnie uczniom za byle jaką odpowiedź. Należy wymagać, by uczniowie gruntownie opanowywali to wszystko, czego się w szkołach wykłada. Wtedy nastąpi większy dobór i szkoły będą wypuszczały naprawdę tylko zdolnych i dobrze wyszkolonych ludzi. O ile się chce powstrzymać inflację inteligencji, trzeba się jąć stanowczo środków deflacyjnych.

K r o n i k a .

R e d u k c j a b u d ż e t u t e a t r u p a ń s t w o w e g o . Prasa kowieńska /z 4.V.1933/:Teatr państwowy przesłał ministrowi Oświaty inż. Szakenisowi projekt swego budżetu w wysokości 2,2 milj. litów. Jak podają, zmniejszy Gabinet Ministrów tę sumę do 1,8 milj. lt. Jak podają, solistom baletu państwowego Niemczynowej i A.Obuchowowi ma być wyznaczona pensja w wys.800 lt.mies., czyli o 50-60% mniej niż obecnie zarabiają.-

